

Radio Maryja – katolicyzm, patriarchat, antysemityzm, homofobia

12 października 2007

Toruń to przeszło 200 tysięczne miasto które znane jest w Polsce, a także poza jej granicami głównie z dwóch rzeczy; Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i katolickiej rozgłośni Radio Maryja. Dyrektorem Radia jest redemptorysta Tadeusz Rydzyk, który w dokumentach przedstawionych KRRiTV figuruje jako "jednoosobowy organ nadzorczy, jednoosobowy organ zarządzający i jednoosobowy organ kontrolny" Radia Maryja.

Od samego początku działalności, czyli od grudnia 1991 r. na antenie radia, słyszane były kontrowersyjne wypowiedzi o antysemickim i szowinistycznym charakterze. Na antenie rozgłośni prowadzono w bardzo zawzięty sposób kampanie antyaborcyjną, która w dużym stopniu przyczyniła się do uchwalenia w Polsce bardzo rygorystycznego prawa antyaborcyjnego. Dyrektor rozgłośni, czyli wspomniany wcześniej Tadeusz Rydzyk miał wytoczony proces za obrazę posłów RP. Zarzut dotyczył namawiania do naruszenia nietykalności cielesnej posłów głosujących w sejmie za aborcją. Ojciec Rydzyk na antenie proponował "golić na łyso głowy posłów głosujących za aborcją, tak jak robiono to podczas wojny Polkom, współżyjącym z Niemcami". Bardzo kontrowersyjnych wystąpień na antenie radia było mnóstwo, można by tu przytaczać wiele wątków.

Zawzięty katolicyzm nasączony antysemityzmem i tradycyjną wizją "zdrowej polskiej rodziny" przyciągał często polityków z prawej strony sceny politycznej. Dzięki wsparciu radia duży sukces w swoich pierwszych wyborach parlamentarnych odniosła skrajnie prawicowa Liga Polskich Rodzin, prowadząca politykę promującą tradycjonalistyczną wizję polskiej rodziny. Obecnie

wybrany prezydent Polski, który będąc prezydentem Warszawy "wsławił" się zakazem "Marszu Równości", swój sukces w dużym stopniu zawdzięczać może poparciu w wyborach przez Radio Maryja. Biorąc pod uwagę ogromne masy ludzi słuchających radia, które słyszalne jest w zasadzie na każdym kontynencie, możemy uświadomić sobie, że ma ono bardzo duży wpływ na kształtowanie postaw społecznych. Obecna Ustawa o Radiofonii i Telewizji pozwala radiu na swobodne nadawanie (koncesja do 2018 r).

Jednak ambicje Tadeusza Rydzyka są o wiele większe. Środowisko radia wydaje gazetę "Nasz Dziennik", od jakiegoś czasu na rynku dostępne są dekodery telewizji "Trwam", a studenci oprócz studiowania na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, w Toruniu, mogą uczyć się w "Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej", kształcącej przyszłych dziennikarzy, którzy należy się spodziewać, będą kontynuatorami dzieła ojca dyrektora.

W tym momencie należy sobie zdać sprawę z poważnego zagrożenia jakim jest wykształcenie kadry dziennikarskiej tworzącej w przyszłości media, podążające drogą wytyczoną przez o. dyrektora. Od dawna jest wiadomo, że kto ma media, ten ma władzę.

Patriarchat i tradycyjne pojęcie rodziny zawsze mocno było zakorzenione w świadomości Polaków. Bez wątpienia Kościół katolicki, który ma bardzo silną pozycję w Polsce przyczynił się do takiego stanu rzeczy. Większość społeczeństwa była i jest tak wpatrzona w postać papieża Polaka, że zmiana postaw społecznych wydaje się bardzo trudna.

Samo Radio Maryja mimo, że ma się całkiem dobrze, spotyka się jednak z dość częstą krytyką społeczną. Większość mediów, głównie lokalnych ma negatywne zdanie na temat tej rozgłośni. Brak jest jednak stanowczej i zdecydowanej postawy. Protesty społeczne jakie miały miejsce podczas głośnej sprawy przekazania za darmo 54 ha gruntów należących do miasta, na rzecz radia, świadczą że społeczeństwo zauważa pewne sprawy,

jednak sama skala protestów jak na wagę problemu, wydaje się oczywiście za mała.

Podobnie było w przypadku sprawy świadectw udziałowych i zbiórki pieniędzy na "ratowanie" Stoczni Gdańskiej, które w efekcie zniknęły. Wydaje się, że krytyka radia nie wynika z propagowania patriarchy i katolickiego szowinizmu, ale głównie z powodu malwersacji finansowych w jakie zamieszany jest dyrektor radia, ksiądz Tadeusz Rydzyk.

Lokalne środowisko anarchistyczne kilkakrotnie organizowało akcje wymierzone przeciwko radiu Maryja. Wniosek jaki się nasuwa jest taki, że chcąc walczyć z uprzedzeniami, nastawić się trzeba na długotrwałą i systematyczną pracę. Radio Maryja obecnie jest rozgłośnią mającą duży wpływ na politykę, mimo wspomnianej wcześniej krytyki i stworzenie przeciwwagi wobec niego może być trudne, ale możliwe.

Zaczniemy działać!

Autorzy: Kolektyw LaLucza (Toruń)

Źródło: [Centrum Informacji Anarchistycznej](#)